

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Sędzia:	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2013 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa D. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 13 lutego 2013 roku, sygnatura akt I C 755/10

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie I i VI w ten sposób, że:

a) kwotę 150.000 złotych podwyższa do kwoty 200.000 (dwieście tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 100.000 (sto tysięcy) złotych od dnia 15 lutego 2010 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 100.000 (sto tysięcy) złotych od dnia 13 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty;

b) kwotę 8.818,15 złotych podwyższa do kwoty 11.318,15 (jedenaście tysięcy trzysta osiemnaście złotych i piętnaście groszy);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda D. W. kwotę 1.350 (jeden

tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu za II instancję;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych tytułem opłaty od uwzględnionej części apelacji.

I A Ca 338/13 **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Radomiu zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda D. W. kwotę 150 000 zł. wraz z odsetkami tytułem zadośćuczynienia oraz 7 339 zł. wraz z odsetkami tytułem odszkodowania. Ustalił też odpowiedzialność na przyszłość pozwanego (...) za skutki wypadku z dnia 28 marca 2009 r., jakiemu uległ powód. W pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził na rzecz powoda koszty procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 28 marca 2009 r. miał miejsce wypadek drogowy, polegający na tym, że kierujący pojazdem M. B. uderzył w prawidłowo poruszającego się lewym poboczem pieszego - powoda D. W.. W jego wyniku powód doznał szeregu obrażeń ciała – urazu głowy, stłuczenia mózgu, złamania prawej łopatki, uszkodzenia sploty ramiennego, złamania wyrostka poprzecznego C7, złamania kości łonowej przechodzącego przez panewkę stawu biodrowego. Bezpośrednio po wypadku powód przebywał w szpitalu nieprzerwanie od 28 marca 2009 r. do 23 czerwca 2009 r., a następnie, na rehabilitacji, w okresie od 26 września 2009 r. do 17 października 2009 r. Pomędzy pobytami w szpitalu powód codziennie był dowożony na rehabilitację oraz wizyty lekarskie. Zniszczona też została w wyniku zdarzenia jego odzież. Powód jest z zawodu blacharzem samochodowym. Przed wypadkiem pracował jako ślusarz, a następnie była zatrudniony w sklepie spożywczym swojej matki jako sprzedawca na część etatu, w okresie od 23 marca 2009 r. do 30 września 2010 r. z wynagrodzeniem 1 500 zł. miesięcznie. Zamieszkiwał wspólnie z rodzicami. Obecnie wyprowadził się i mieszka z żoną. Jego trwały uszczerbek na zdrowiu oceniony został na poziomie 45 %. Pod względem psychologicznym nie doszło do istotnego pogorszenia się jego funkcjonowanie, choć można zaobserwować spowolnienie psychoruchowe i trudności w zadaniach złożonych, wymagających koncentracji i podzielności uwagi. Psychiatra zaś rozpoznał u powoda zespół psychoorganiczny pourazowy o lekkim nasileniu. Chirurg ortopeda – traumatolog wskazał na potrzebę dokonania w przyszłości endoprotezoplastyki uszkodzonego stawu. Występujące u powoda upośledzenie wzroku, obecnie mało uchwytne, określone zostało na trwające rok i o miernym nasileniu.

Sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Karnego.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd I instancji doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie należne powodowi na zasadzie art. 445 kc winno zamknąć się kwotą 150 000 zł., biorąc pod uwagę jego młody wiek w chwili wypadku (24 lata), natężenie cierpienia, konieczność poddawania się długotrwałej rehabilitacji, przebyte zabiegi operacyjne.

Należne powodowi na podstawie art. 444 § 1 kc odszkodowanie zamyka się kwotą 7 339 zł. , na którą składają się koszt zakupu leków, środków opatrunkowych, wizyt lekarskich, dojazdów rodziców do powoda i powoda do lekarzy, jak również koszt zniszczonej odzieży.

Za nieudowodnione uznał Sąd Okręgowy żądanie zasądzenia na rzecz powoda renty z tytułu utraty zdolności zarobkowych, gdyż nie wykazał on ani stałej pracy w charakterze blacharza, którą świadczył jedynie w czasie nauki zawodu, ani wysokości utraconych dochodów. Z zeznań jego ojca wynika bowiem, wbrew temu co twierdzi powód, że jego zarobki w charakterze sprzedawcy wynosiły 800 zł. miesięcznie. Także po wypadku nadal pracował w tym charakterze, co było możliwe mimo częściowej, powypadkowej, niepełnosprawności.

Ustalając odpowiedzialność pozwanego (...) na przyszłość Sąd Okręgowy miał na względzie z jednej strony regulację z art. 189 kpc, z drugiej zaś niewątpliwą możliwość pogorszenia się stanu zdrowia powoda na skutek nieujawnionych jeszcze skutków wypadku z dnia 28 marca 2009 r.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł **powód D. W.**, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo. Skarżący zarzucał:

1. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez nieustalenie wszystkich okoliczności wpływających na krzywdę powoda, ustalenie, że powód jest zdolny do pracy, pracował po wypadku jako sprzedawca i nie korzysta aktualnie z rehabilitacji i nie leczy się;
2. Obrazę prawa materialnego:
 - art. 445 § 1 kc przez przyznanie rażąco niskiego zadośćuczynienia;
 - art. 444 § 2 kc przez błędną wykładnię i przyjęcie braku podstaw do zasądzenia na rzecz powoda renty;
3. Obrazę prawa procesowego:
 - art. 217 § 1 kpc przez pominięcie wniosku powoda o wypowiedzenie się przez poszczególnych biegłych lekarzy czy jest on zdolny do pracy;
 - art. 233 § 1 kpc przez dowolną, wybiórczą ocenę materiału dowodowego;

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku i podwyższenia kwoty zadośćuczynienia do kwoty 150 000 zł. oraz zasądzenia renty miesięcznej w kwocie po 3 500 zł., płatnej do 10-ego każdego miesiąca.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona częściowo, o ile kwestionuje ona wysokość zadośćuczynienia. Chybione są natomiast pozostałe jej zarzuty i wnioski.

Nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 217 kpc. Faktem jest, że skarżący zgłaszał w piśmie z dnia 28 marca 2011 r. (k. 240) wnioski, by powołani biegli wypowiedzieli się na temat zdolności powoda do pracy blacharza samochodowego, co znalazło odzwierciedlenie w zarządzeniach z dnia 25 kwietnia 2011 r. (k. 242) i z dnia 7 listopada 2011 r. (k. 275). Tak więc stanowisko to została uwzględnione poprzez zwiększenie zakresu opinii biegłych. I tak biegły psychiatra wyraźnie wskazał w swej opinii (k. 272), że powód jest zdolny do pracy jako blacharz samochodowy i jako sprzedawca, a nawet, że praca ta ma dla niego wymiar terapeutyczny. Biegli okulista i neurolog w tym zakresie się faktycznie nie wypowiedzieli. (por. k. 295 – 296 i k. 329 – 330), jednak z opinii okulisty wynika, że powód nie doznał żadnych uszczerbków w zakresie prawidłowości widzenia mających związek z wypadkiem, natomiast biegły neurolog składał uzupełniającą opinie ustnie (k. 370 – 370v), obecności pełnomocników obu stron i nie był na tę okoliczność wzywany do jej uzupełnienia. Zatem nie można uznać, by takich okolicznościach Sąd I instancji dopuścił się wadliwości i naruszenia art. 217 kpc

Niezależnie od powyższego nie sposób w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uznać, by skarżący był całkowicie niezdolny do jakiegokolwiek pracy, jak to stara się wywieść. Przeciwnie, z niekwestionowanych opinii biegłego nie tylko wynika, że nie ma przeciwwskazań do wykonywania przez niego pracy jako sprzedawca lub blacharz samochodowy, ale że praca ta miałaby dla niego także wymiar terapeutyczny.

Nieuprawniony jest też zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc przez wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego od dawna utrwalone i konsekwentne w tym przedmiocie, wielokrotnie wskazywało, iż by prawidłowo postawić zarzut naruszenia prawa procesowego (zwłaszcza art. 233 § 1 kpc) nie wystarczające jest przytoczenie brzmienia tych przepisów, ale przede wszystkim wskazanie które dowody są sprzeczne z którymi, jakie zostały wadliwie ocenione, na czym tego rodzaju wadliwość polegała, jakie błędne, czy nieprawidłowe wnioski zostały przez Sąd I instancji wyciągnięte, na podstawie jakich dowodów oraz dlaczego.

Tego rodzaju ogólnikowość stawianych zarzutów nie pozwala na merytoryczne ustosunkowanie się do nich, ani na ich uwzględnienie.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona przepisem art. 233 # 1 kpc wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Także ocena dowodów osobowych, dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Ich ocena nie ogranicza się do tylko niektórych przesłanek (rodzaju stosunków łączących świadków ze stronami), lecz opiera się na zestawieniu treści ich zeznań z pozostałymi, przeciwnymi dowodami naświatlającymi okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób odmienny. Zwraca też uwagę na wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, a mające znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. W oparciu o rozważenie wynikłych sprzeczności oraz zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego doprowadziła ona Sąd Okręgowy do dokonania prawidłowego wyboru. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Ostatecznie sam skarżący nie wskazuje jakiego rodzaju błędy i uchybienia popełnił Sąd I instancji, czy też na czym konkretnie polegają sprzeczności w ocenie dowodów i jakie dowody zostały w taki sposób ocenione.

Zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienia nie sposób uznać należy za rażąco zaniżone, a tylko takie, w myśl utrwalonego już stanowiska Sądu Najwyższego, podlegać może korekcie przez Sąd odwoławczy.

Bogata judykatura dostarcza następujących kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia:

- wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest np. kalectwo u młodej osoby),
- rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń,
- stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych,
- intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa,

- nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia - kalectwo, oszpecenie (wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1969 r., I PR 23/69, niepubl.; wyrok SN z dnia 4 października 1967 r., II PR 338/67, LEX nr 13946),
- skutki uszczerbku w zdrowiu na przyszłość (np. niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, utrata możliwości chodzenia do teatru, kina, wyjazdu na wycieczki),
- rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania,
- szanse na przyszłość, związane np. z możliwością kontynuowania nauki, z wykonywaniem wyuczonego zawodu, życiem osobistym,
- poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa powstałe na skutek zdarzenia, wywołującego obrażenia ciała,
- konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia codziennego – oraz szereg innych czynników podobnej natury do wyżej wskazanych (wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, LEX nr 369691; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267; wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, niepubl.; wyrok SN z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, LEX nr 137577; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718),
- pozbawienie możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718),
- rodzaj i stopień winy sprawcy, w szczególności szczególnie wysokie natężenie tej winy – a nawet jej odczucia przez poszkodowanego (ewentualnie stopień winy poszkodowanego, który przyczynił się do szkody) – wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/2000, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok SN z dnia 30 listopada 1999 r., I CKN 1145/99, niepubl.; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718,
- aktualne warunki oraz stopa życiowa społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany – a najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, z. 5, poz. 47; wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7),
- konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącą poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne – nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725),
- fakt otrzymania przez poszkodowanego kwoty pieniężnej z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków dokonanego na koszt osoby obowiązanej do odszkodowania – jeżeli poszkodowany otrzymał z tego tytułu bardzo wysoką kwotę pieniężną, może to prowadzić do oddalenia powództwa o zadośćuczynienie (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 111),

- zachowanie się i postawa osoby odpowiedzialnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym – bowiem obojętne zachowanie się tej osoby wobec wyrządzonej szkody może pogłębić u pokrzywdzonego poczucie (wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSNCP 1978, nr 11, poz. 210),
- wynikające z uszkodzenia ciała ograniczenie wydolności pracy i utrudnienia w jej wykonywaniu, a niestanowiące podstawy do przyznania renty inwalidzkiej czy uzupełniającej (wyrok SN z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37),
- indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej, jeśli będą istotne na tle konkretnej sprawy (wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, niepubl.),
- utrata zdolności do pracy zarobkowej – jeśli łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu (a nie sama utrata zarobków – gdyż ona znajduje rekompensatę w należnej na podstawie art. 444 § 2 k.c. rencie odszkodowawczej – por. wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, niepubl.),
- trwałość kalectwa, powodującego cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego (wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, niepubl.) – por. A. Rzetecka – Gil. Komentarz do art. 445 kc

Nie wszystkie te okoliczności zostały w sprawie niniejszej wzięte pod rozwagę i należyte ocenione. Motywy uzasadnienia ograniczają się wyłącznie do wskazania na młody wiek poszkodowanego, stan zdrowia, cierpienia psychiczne i uciążliwości fizyczne związane z rehabilitacją i leczeniem. Zważyć jednak należy, że te cierpienia miały wymiar tak psychiczny, związany

z zespołem pourazowym, jak i fizyczny, łączący się z długotrwałym pobytem w szpitalu (ponad 3 miesiące w samym tylko 2009 r.), różnorodnymi zabiegami operacyjnymi i leczniczymi, koniecznością korzystania z pomocy innych osób, poczuciem bezradności i bezsilności. Nadto skarżący nadal pozostaje pod opieką lekarzy różnych specjalności i korzysta z rehabilitacji. Zważyć też należy, że uszczerbek na zdrowiu powoda, oszacowany na 45 % wiąże się z uszkodzeniem nerwu łokciowego i sploty ramiennego ręki prawej, co skutkuje ograniczoną jej sprawnością i częściową utratą chwytliwości. Podobnie też rzecz się ma odnośnie uszkodzeń nogi (złamanie panewki biodrowej i kości łonowej) i ograniczeń funkcjonowania tego narządu.

Z tych względów przyznana mu kwota 150 000 zł. nie jest adekwatna i zasadnie skarżący domaga się jej podwyższenia do sumy 200 000 zł., co skutkowało częściową zmianą wyroku na zasadzie art. 386 par. 1 kpc.

W pozostałym zakresie apelacja podlega oddaleniu na zasadzie art. 385 kpc. Nie ma bowiem podstaw by uznać, że uzasadnione są zarzuty i twierdzenia skarżącego w zakresie rozstrzygnięcia o rencie. Oddalenie powództwa było uprawnione z przyczyn wskazanych przez Sąd instancji.

Nadto żądanie renty nie może być uwzględnione z następujących przyczyn:

Powód nie wykazał, by utracił on zdolność do pracy czy to w zawodzie blacharza samochodowego, czy też innym (np. sprzedawcy).

Nie dysponuje orzeczeniem ZUS o zaliczeniu go do określonego stopnia niepełnosprawności (k. 223). Biegły psychiatra wskazał na terapeutyczną rolę pracy.

Powód był zatrudniony w sklepie swoich rodziców także po wypadku (do 30 listopada 2010 r.) i faktycznie już po wypadku pracował (A. W. k. 214, świadectwo pracy k. 362). Nie wskazano dlaczego nastąpiło rozwiązanie umowy o

pracę, a zwłaszcza czy miało ono związek z jego stanem zdrowia po wypadku. Od tego czasu powód pracował w domu i u znajomych, dorywczo. Nie wykazano by starał się podjąć pracę, by mu z przyczyn zdrowotnych odmówiono.

Ostatecznie skarżący jako blacharz samochodowy pracował tylko w czasie nauki zawodu i nigdy więcej. Rynek pracy aktualnie wymaga mobilności i przekwalifikowania się tak, że raz zdobyty zawód podlega modyfikacjom i zmianom, czego sam jest najlepszym przykładem. Nie daje to żadnych podstaw do ubiegania się o rentę na poziomie 3 500 zł., odpowiadającej wysokości zarobków blacharza samochodowego.

Te wszystkie względy skutkują uznaniem, że apelacja powoda w pozostałej części, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu z mocy art. 385 kpc. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 kpc – stosunkowo je rozdzielając.